

## **Оссолінські колекції.**

**CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.**

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.  
Zespół (fond) 5.

AUTOGRAFY BIBLIOTEKI ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH

2952. Pol Wincenty. Wiersze "Z pieśni Janusza" b.d.

***STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE***

7.5, en. 2

1.2952.

Własność (2. piśmie)  
Wincentego Pola.



2952

J. J.

1.2952

Wiersze te, które weszły w skład  
„Pieśni Janusza” wydanych w  
Laryzu r. 1833, pisane były w r.  
1831/2 podczas pobytu Wincentego  
Pola w Lukowie, w W. A. Poznań-  
skiem, w domu Józefa Grabo-  
wskiego, gdzie je autor na  
pamiętkę zostawił. —

2  
Nigdy to tak spieczona droga?  
gdzie zbrojno idziecie?  
" Rewolucya z Taszi Boga  
Odekręli się przecie! -

Tui w Warszawie na mufkiela  
nastawili Topku -  
Tui się z ianma kraj wypwala  
wiec na barier czołbse: "... "

= "Iam styśzał.. ale... ale...  
Ej... panie Janie!

Bo to młodzi... starym i ale  
szaleń mi przystawie. -

" Starym! Starym? mówisz wasze?  
Co, stary szalica?

Polskie czapki i pałafu!"  
Nigdy mi stancja?

= "Nie ubliżam ja wafcei;  
Socz czyby mi lepię...

Bo wzdóć drogi utóś tam leci  
etui się Landarm czepi.....

Ja zatorzei Karie mówie

Bigosie podiemy;  
Potem ruszym przez te btonie  
et iutro starniemy. -

" A to przyna historyia!

Rewolucya w kraju,  
Ten i ów się w miesie Luwia  
w polow ianku w raj =

et ia patrie mam kędzieli,  
Albo iechai bryczka?

Łęty stary Karabeli  
ędzieli szukai ni swiezka?

"ędzieli Sielawa<sup>a</sup> turtus wrawa,  
a uto nas powiedzi

"ędzieli Sielawa<sup>b</sup>" a Sielawa  
na dryndulek idzie!

Stie! na koniu do warszawy

I s kordem przy bokach,

Tak przybywał potan prawy

w kaizym dobrym roku!

et chwi sobie sędzię wasze

Łem ni by przy stary,

Przeię, kto mi dmuchnie w nosze

Łem nie wydzię kary.

Byde radit i powieści,

I procepcja spiewat,

Łotrowi Zdrayców byde wieści

a mto dyek zagnewat -

Sto! zobaczysz w to ędzieli

moj sędzieli karski,

Łaraz w mijsi szurna wyfydzi

"Konfederat Barpsi" -

3

Krasny.

Gremia pod sztuczkiem armaty

Obyczaj, biate roboty;

A general na przednie

na mofkala sam siedzi.

"Sty za lancia, ktopowcy!

czego bydnim tu stali?

Tam sig bicia rodacy

a mysi bydnim stuchali?

Chodzu a trypci moskala!

Oz diis polska powstala

Niech nam polski nie kala

Sty zabierawa mu diata!

I zerwali sig razem

posturawca rucili

Niewotami rozkazem

na batalia przybyli.

Coz tu stuchai udanie?..

= pyta siedan z nich zwawo

"Kropia, napsyct mofpanie

Stoicie za ty diis krawawo."

"Eji Kropia mowicie -

Taxie Kropie nie majaz?

Kiedy wy tu stoicie

a tam oni strzelajaz?

Wszak to diata nie diwo!  
= Wszak to blisaw wiarusy!

Hy na diata a ijuwo!

Dclay na miód wranusy.!"

I konyngfi wiar hura!"

Wtasimie gdy wrogy naciada.

Le tam lei To chimura?...

Pyta setabu Generala.

" Generalu wranusy

Inai swa pucitu meili!"

Oszałali wiarusy!

Boz rozkaru przybyli?

Alto cypte waryaty!

Patn iax lea, po roli,

Patn iax swieca Armaty

Nidaruie swawoli!

Gdy Dweruichi sie gniewa

Grozimie patny Iskota,

Ntos z tym anu przybywar

I z daleku niez wota:

Generalu! to chwaty!

Od lewego tam sanyda

Wioda, atory Armaty

I mofkali iak byda.

4

deca lea waduz blomia  
Bromia Krakowski Kopysta  
a Dwernicki spiat Korica  
I okrykiem ich wita  
"Dzielnicy sie spisal!  
Lawpe polan tan bije!..  
Et Krakusy wrotali  
"Napa Polska nich tyje -

## Powrot.

Olej wiechał syn na wojne!  
I ter mu osekna sercy matki,  
Biedne siostry niypokojne  
Swieca w Chorci w nowy ekatki.  
Czy tużmany we dniu wstaja,  
czy w now letni w pu mosie  
wsyry rarem wybiegajaw,  
Czy mi swojny iada goscie -  
Decz nikt z wojny mi pny bywa  
Ocieci pu wsi z Koryziem chudra  
Wrana z ptoce sie, odywa  
A puzerysi w now zawodra...  
A wtem bicij woi pu drodru;  
Drowni Koricki stronnionami  
Potargane stote wodze  
I pny biegt, stanaj przed wrotami.

Grebiv, zariat, surypta chata

Biciny matka, brat, rodzina,

" Gdies nam podniat koniu brata?

= Gdies mi podniat koniu syna?

" Za goiarni za lasarni

w czarney pupery gdies na Litwie  
poległ w boiu z Czerkiesarni

Par may mioty w drugiy bitwie.

= A ktoż go tam w ziemiz surypt

Kto poprosi? Kto ostoni?

A ktoż go tam z tamni surypt

Kto tam nad nim piyfi uroni?

w leiu mioty go lekai surypt,

aw iefieni.. ehtodne rosy,

w zimie sniegi go obmyca,

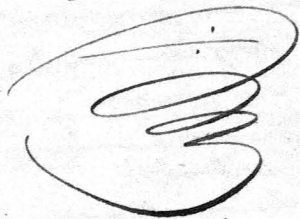
ana wiofne geste wroty.

I snouroncu nad wrofarani

w ichym ranhu priesin zaruci

Godta szurnias konararni

Nad poległym siz Lasnues -



5

Powstanie Litewski.

Tędnie szałchiesi Orobicany

Konik pod nim szierany,

On do korda przypasany

A koniu szasany.

"Haj dupczyku... haj panienko!

Wojny przez okienko!

Matam iuz konia pu ezertkiesie

A on lezy w lesie..!

Przewidy by w panieneczku.

Przewidy Taskutezku.

Niech iuz wyidnie z gupory esary

Bo to postrach mary.

W tym mek nasi potakowis

Tako samo zdrowie.

A para mionna juz przy byli

Oboz roztoyli;

Co tam bronii...! w tam uedu!

Co szierney ludu!

Wpysy ognia rozkadajam

I worysy spricwajam

Ekigrobija nafy wiary!

Cyeyna mi zginie

Noki litwa mionon stary

Polokas wieta ptynie.

B

probojowisko.

Oranna Ziemia wyorana  
Gradem się kuli zasiata  
Skropta już krew rumiana  
Lewitęty ludzkie ciata...  
pomyślony krajów stosem  
Tęży udam słabym gtosem,  
Kierajac rowart exu  
Ale bracia spraz gtebowe!...  
Ami Cyca, Ami matki,  
Ami kornu saryi ostaki,  
Ami kornu w drwon zadrownie,  
Ami kornu ty uromie -  
Drwonia kornie podkowani  
A mofkali szabelmani  
Ach a wroni i gawrony  
deca z wronajem & kazdy strony...  
Aw dalekiy matka stronie  
Wielki gboinny z taleni wita  
I do chmury sciaga stonie  
I za swim synom pyta.  
Ale chmura się odrywa:  
Amunta topol wrocy ei diina  
Ach ptacz, matko niezysliwa!...  
Ja widziatam twego syna,

Nad brzegami Wisły leiał  
 Syn twój ranny na ustroniu,  
 I pierśi Jego potok białiał  
 Aon stygnął tuż przy koniu.  
 Ta pęczek krwi lecał goncał,  
 Widział rany i twarz młotą;  
 Ojciec ten go przed stolicą  
 I uciętą kłódną wodą,  
 Ale byt tam tam nie idna  
 Chmura krowów przyleciała,  
 I podobno matkę białą  
 Tużby syna nie poznata.



Wiersz.

Pacieneczko ditwineczko,  
 Stójże duszko stój!  
 To żnużony a spędzony  
 Kary konik mój.  
 Dla miś mleka, dla konika  
 Daj owsiany snop,  
 Konik w trawce, i apomy trawce  
 Spozne, u twych stop... —

My ludami, moim Panie  
Walczym za kraj nasz:  
Ach nie zgrefysz gdy powiejsz  
I catuska dopu -  
Gdy zapowita traba wita  
Goni" liz, muci twój;  
Po nas Niemcom w boscie ciemnym  
Pocuna, struby baj -  
Wicziś" w kofy koroniapry,  
Byle stan nam zdrowi,  
ad ty szablę porwa, diable  
Tych dzielnych psaw..!  
A gdy myślasz i zwycięzasz,  
Pocim do swych noc:  
Wad sprawy nam przy kamieniu  
Bydriem bajai wied =  
O tych krajach o zwycięzajach  
O o pofciach tydz  
O o litwie i o bitwie  
O o onach zwycięz





Pieśni domowe stare.

9

Kiedy Tyś myślał, tyłko uderzyś  
 I czy uderzyś ciałku, czy umiesz  
 Po całym świecie majones, tak uświałki  
 Boć świat jest Boj - a Boj jest wielki!  
 Ani to wielkie, co bywa dumne,  
 Ani to wielkie, co w świecie szumne,  
 Ani to wielkie, czego nie umiesz  
 Jedno to wielkie - w co ciałku uderzyś,  
 Jedno to wdzięczne, co ciałku gniecie  
 A jako Boie sprawy, jest wieczne.  
 I nie haż ziemia przed inne stawna  
 Kiedy jest wiele woyłkiego z dawna,  
 Leż oniej ziemi nad inne chwata  
 Kiedy ta ciałki państwo dojrzała,  
 Kiedy ciałek pomał Bogas na Niebie  
 A świętą prawdę doma u siebie.  
 A w oniej ziemi to już najpierwsza,  
 Co ci od pieluch było najszersze:  
 Wige rola twoja, wige dom ojowy,  
 I one stare wdzięczne dąbrowy,  
 Wige i mogiły, gdzie diadow kłosci  
 Toi twoje skarby, toi twoje miłosci,  
 Toi wieśne sęku twemu kochanie,  
 Bo woyłko minie, a to oślanie.

Pieśni domowe.

A czy wiesz ty pania bracie Domatorze  
 Dla czego narwano ta krajiny Boie  
 Których granic strzeż, stypiec w Dnieprze bity  
 Dobrem Najjasniejszej Pracypospolitiej?  
 Bo to jasną szablą tego gniarda bronie  
 Bo to jasnym okiem tego wroga gonic  
 Boi to niby słońce ma być twoja sprawa  
 Boć to z jasnymi cypnów tyłko jasna stawa,  
 Pomnij na to hańba marno trawie lata  
 Albo milerkiem schodzie mgłowi ze świata  
 Wige porządaj bracie tej stawy jedynie  
 Co to z poczciwego jedno polu ptynie,  
 Co jak słońce czyść, a jak matka szersza  
 Co ty z niej Gęszana jasności nabiera  
 A w owczas to będziez poczciwie okryty  
 Synem Najjasniejszej Pracypospolitiej.

Pieśni domowe.

Nie to już thormaryn, co fuka w smtocki  
 Nie to urodzony, co z nim gępawki,  
 Jedno ten, co umie kuf na harce sprawić  
 I Pracypospolitą od sńhody zastawić  
 Jedno ten, co z siebie one szki obit  
 A tak diwonie, gładko swój umysł ozdobił  
 Ze i rucz poczciwą do kota sprowadził  
 I braci nie rwał, a siebie nie zdradził.  
 K' temu wiedziacie pora, co się diato wesoło.  
 A kto sobie gada, że mu się nie nada,  
 Niech się z głowy oniej, swą pamięć wyłupi  
 A będzie szłony, albo będzie głupi.

2500/2

W szczytach ciekło to kryła, bo i sam ten roi  
za Klasczprorokstwą swoją sprawę stoi,  
Wice onoby domowz i ty krowiz poraciewicz  
Wice nadz surowz i pomocz i zaryz!  
By choroby szpetne brozj z tego wiele  
twierzenia zamorstkie w gospolickim ciele  
Bo kiedy dla cietek chleb sily domowz  
Dobry i swij rozum i dla krajz udkowz.  
I na mglniej wodzie rybka czasem bywa  
Lecz kto o narodzie takzj piosnke spiewa:  
Ten rarem z narodem, plusnie pod niewodem  
Of tobie junaku! siedzie teraz w saku!....

### Piosni domowe

Bliższymi nieli kaffan jest cieta, Moorula!  
Wice kiz sig i diałwa w swim gniezdzie utula.  
Wice tiz i pisklota z ojców wior ten smazj,  
Ze tak samo jakim dzieci przytulajz.  
Boi kiz to poraciwie te sciany domowe!  
Boi kiz to kochane te smaki ojcowe.  
Kien do kota pica tawy bez urazy,  
Sciany biate rybki! a swigte obrazy  
Patrzj sig na cietka czasem niby trawz,  
To znow niby gniewne, to znow takstawz.  
Licie wyscielone, diałki umuslane,  
Trza umiecionz, a stoty rastane,  
Nad Ojcowstkiem tozom, blyzsczy karabela,  
A w kominie ogien serca rozwesela  
Przy kominie maiera niska sobie siada  
A do kota gawiedi wdrizerna ja opada  
I srebrniaka mita, i o wszystkim pyta  
A maiera tym gwarem bogata i zyła!  
Lecz co w cietku onoby i traczisz przyjaźni  
I miłosci ludzkiej i Bostkiej bojaźni!  
To na rywof w rapas z domu ojców bierze  
I tak mu jui racownie w tej poraciwiej wierze  
Ze to swigłosci jego i jego kochanie,  
Kiedy między obce ludzie sig dostanie?  
A kiedy to skrzepnie w sig swigte z domu,  
I onoby poprawic niema wiecej domu;  
To kiz dla cie cietku niema jui sposobu  
Jedno bez poracicy kłasi sig jui do grobu.  
O domu ty domu! wy grozi ojcowe!  
I onoby materyne, sciany modniewiowe!  
Waszj to pamietajz gwałt sig jedno cietku  
Kiedy mu jui idzie i z gory li z wieku.

### Piosni domowe

Ja jako biedny, chudo sobie rywiz  
Lecz byle zdrowo i byle poraciwie!  
To gdy cietki mita patrzj jessore na to,  
Co w Bog z nim swigłat, to mu i bogato  
W saku, i w domu! - Dawniej jako wiecisz,  
Gonit cietek chęciq po szerokim świecie,  
Bo nie anat świata - a jui dzisiaj jacy  
Pragne jedynic, by mu stalo prakcy!  
Tul niej sig garnek, tu niej sig sposobi  
I pragne jedao, aby to co robi,  
Aby to biednej bracti byto ryczane,  
Wrogom miernana, plamz Bogu wdrizerna.  
Nis prozi Boga, aby mu wto sporniej,  
Lecz jedao o to, by nie byto gorzej!  
A choi sig rniciora i ptacz do sparciera  
To jednak wtorwitek ufa i nawierza;  
Ze kiedy si poracie tak wczesnie odniejz,  
I to stonczalko tak jui rano wosłanie,  
Ze sig u wrobelk biednego rozomiejz,  
A jednak nocnych ten jui nie zostanie. - P.

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**